

FELIKS PRZYTYCKI (Warszawa)

## Curtis McMullen

Curtis McMullen rozwiązał szereg problemów dotyczących działania grup Kleina i iteracji funkcji holomorficzych na sferze Riemanna,  $\overline{\mathbb{C}} = \mathbb{C} \cup \{\infty\}$ . Wielkim osiągnięciem było udowodnienie „uniwersalności” geometrii w małych skalach wokół *głębokich punktów* zbiorów granicznych. Ta „sztywność”, której klasycznym przejawem jest Twierdzenie Mostowa, jest unifikującym motywem wielu prac McMullena i pokazuje jedność pozornie odległych zagadnień. McMullen kontynuował badania Stevena Smale’a, Williama Thurstona i Dennisa Sullivana.

W tej próbie opisu niektórych wyników McMullena, będę opierał się na kilku jego pracach i dwóch książkach oraz na artykule Milnora i artykułach McMullena z materiałów Kongresów ICM w Kyoto 1990 i w Berlinie w 1998 r.

**1. Iteracyjne algorytmy.** Dla funkcji  $f : \mathbb{C} \rightarrow \overline{\mathbb{C}}$  zmiennej zespolonej iterowanie funkcji  $N(f)(z) = z - f(z)/f'(z)$  pozwala znajdować zera  $f$ . To znaczy, że na ogół  $(N(f))^n(z) = N(f) \circ N(f) \circ \dots \circ N(f)(z)$  zbiega do najbliższego zera  $f$  przy  $n \rightarrow \infty$ .  $N(f)$  nazywa się funkcją Newtona, a ta metoda szukania zer – metodą Newtona. Jeśli  $f$  jest wielomianem kwadratowym, to dla prawie każdego  $z$ ,  $(N(f))^n(z) \rightarrow Z(f)$ . Tutaj  $Z(f)$  oznacza zbiór pierwiastków  $f$ . Są one punktami stałymi przyciągającymi dla iteracji  $N(f)$ . Istnieje jednak [CGS] otwarty zbiór  $U$  wielomianów stopnia 3 i otwarty podzbiór  $V \subset \mathbb{C}$  takie, że dla  $f \in U$ ,  $z \in V$ ,  $(N(f))^n(z) \not\rightarrow Z(f)$ , np.  $(N(f))^n(z)$  może dążyć do trajektorii okresowej okresu większego niż 1.

*Czysto iteracyjnym algorytmem* znajdowania pierwiastków wielomianu nazywamy przekształcenie  $T : \text{Poly}_d \rightarrow \text{Rat}_k$  gdzie  $\text{Poly}_d$  oznacza zbiór wszystkich wielomianów stopnia  $d$ , ze współczynnikiem 1 przy najwyższej potędze, a  $\text{Rat}_k$  zbiór wszystkich funkcji wymiernych stopnia  $k$  (nieskracalnych ilorazów wielomianów, z których jeden ma stopień  $k$ , a drugi nie większy niż  $k$ ). Chcąc, żeby  $T$  było porządną funkcją, np. wymierną,  $\text{Poly}_d$  i  $\text{Rat}_k$  parametryzujemy współczynnikami. Algorytm nazywa się *typowo zbieżnym*, jeśli  $(T(f))^n(z) \rightarrow Z(f)$  dla otwartego gęstego, pełnej miary, podzbioru

$\text{Poly}_d \times \mathbb{C}$ . Metoda Newtona, jak wyżej napisałem, nie jest typowo zbieżnym algorytmem dla wielomianów stopnia  $d = 3$ . McMullen znalazł inny algorytm, który jest typowo zbieżny: np. dla  $P = X^3 + aX + b$  bierzemy

$$T(P) = N\left(\frac{X^3 + aX + b}{3aX^2 + 9bX - a^2}\right).$$

W [Mc1], [Mc2] McMullen, odpowiadając na pytanie Smale'a [S], udowodnił, że dla  $d \geq 4$  typowo zbieżny algorytm nie istnieje, nawet jeśli żądać tylko ciągłości  $T$ . Ideą dowodu była obserwacja, że grupa  $Br_d$  warkoczy działająca na przestrzeni  $\mathcal{T}$  deformacji wielomianu o parami różnych zerach (zachowująca  $Z(f)$ , tzn.  $\mathcal{T}/G \subset \text{Poly}_d$ ) jest bogatsza, niż odpowiednia grupa, która działałaby na  $T(\mathcal{T})$ . Zbiór Julii dla  $T(f)$ , rozdzielający zera  $f$ , daje przeszkodę.

Definicja: Dla funkcji wymiernej  $F$  (lub całkowitej) zbiór Julii, to domknięcie zbioru wszystkich punktów okresowych odpychających, to znaczy takich, że istnieje  $k \in \mathbb{N}$  takie, że  $F^k(z) = z$  i  $|(F^k)'(z)| > 1$ .

W [DM] ta teoria była kontynuowana. Autorzy udowodnili, że istnieje skończona wieża algorytmów typowo zbieżnych dla  $d \leq 5$ , ale nie istnieje dla  $d$  większych. Oprócz rozszerzeń cyklicznych wymaga to opisu algorytmu dla grupy nierozwiązalnej  $A_5$ . Odpowiednia funkcja wymierna ma symetrie 20-ścianu foremego.

**2. Struktury hiperboliczne na 3-rozmaitościach Hakena.** McMullen podał nowe dowody słynnych twierdzeń Thurstona o geometryzacji, związanych z klasyfikacją 3-rozmaitości.

**Twierdzenie [Th1], [Th3].** *Dla dowolnej zamkniętej 3-rozmaitości  $M$ , pierwszej, Hakena, beztorusowość jest równoważna istnieniu na  $M$  struktury hiperbolicznej.*

Struktura hiperboliczna, to metryka o stałej krzywiznie równej  $-1$ . Inaczej, struktura hiperboliczna na  $M$ , to przedstawienie  $M$  jako  $B^3/G$ , otwartej kuli o środku w  $0 \in \mathbb{R}^3$  i promieniu 1, podzielonej przez działanie dyskretnej podgrupy  $G$  grupy  $\text{Iso}(B^3)$ . Ta ostatnia, to grupa izometrii hiperbolicznych  $B^3$ , inaczej: grupa wszystkich zachowujących orientację przekształceń  $B^3$  generowanych przez symetrie i inwersje zachowujące  $B^3$ .

Taka grupa  $G$  nazywa się grupą Kleina. Elementy  $G$  obcięte do sfery Riemanna  $\partial B^3 = \overline{\mathbb{C}}$  reprezentowane są przez homografie  $z \mapsto (az + b)/(cz + d)$ ,  $ad - bc = 1$ .

Thurston wysunął hipotezę, że każdą zwartą 3-rozmaitość można pociąć wzdłuż sfer i torusów na 3-rozmaitości, z których każda ma jedną z ośmiu standardowych struktur (sferyczna, euklidesowa, hiperboliczna i ich kombinacje). Dla sześciu z nich sytuacja jest jasna. Trudności pozostają w przypadku hiperbolicznym. Badaniom opiera się przypadek sferyczny: hipoteza Poincarégo.

3-rozmaitość można najpierw pociąć wzdłuż sfer (po rozcięciu sfery załepiamy kulami). Rozmaitości, w których nie ma już nietrywialnych sfer (z wyjątkiem  $S^1 \times S^2$ ), nazywamy *pierwszymi*. Dalej, rozmaitość pierwszą można ciąć wzdłuż zanurzonych torusów. Otrzymamy rozmaitość z brzegiem (spójną lub niespójną), którego składowe są tymi torusami.

Rozmaitość nazywa się *homotopijnie beztorusowa* „atoroidal”, jeśli każde przekształcenie w nią 2-torusa, które jest włożeniem dla grup podstawowych, jest homotopijne którejs składowej brzegu.

3-rozmaitość pierwsza zamknięta  $M$  nazywa się *Hakena*, jeśli zawiera dwustronną, różną od sfery, nieścięśnialną powierzchnię o brzegu w brzegu  $M$ . Powierzchnia  $S$  nazywa się *nieścięśnialna*, jeśli każda zawarta w niej pętla ograniczająca dysk w  $M \setminus S$  ogranicza dysk w  $S$ .

Okazuje się, że rozmaitość Hakena można zbudować z kul sklejjąc wzdłuż nieścięśnialnych powierzchni zawartych w brzegach kul. Inaczej mówiąc: po pierwszym rozcięciu można już ciąć aż do kul.\*

(Analogicznie, o jeden wymiar niżej, powierzchnię Riemanna można pociąć na hiperboliczne sześciokąty.)

Kiedy mamy sklejenie (inwolucję)  $\tau : \partial M \rightarrow \partial M$ , chcemy skonstruować strukturę hiperboliczną na  $M/\tau$ . Struktury hiperboliczne na  $M$  są parametryzowane strukturami hiperbolicznymi brzegu. (Nie ma sztywności struktury hiperbolicznej na  $M$  jak w przypadku zamkniętej 3-rozmaitości – Twierdzenie Mostowa). Trzeba znaleźć więc taką strukturę na  $\partial M$ , żeby  $\tau$  było izometrią. Mając  $\tau$  konstruuje się przekształcenie przestrzeni Teichmüllera  $\text{Teich}(\partial M)$  (to jest przestrzeń struktur hiperbolicznych z dokładnością do izometrii homotopijnej identyczności). McMullen udowodnił, że to przekształcenie jest zwięzające jednostajnie w ograniczonych obszarach Teich. Albo jest więc punkt stały, albo ucieczka do nieskończoności. W tym drugim przypadku istnieją w  $\partial M$  krótkie geodezyjne i uzyskuje się homotopijny torus; sprzeczność z beztorusowością.

Idea tego dowodu jest związana z ideą dowodu twierdzenia Thurstona dla krytycznie skończonych przekształceń wymiernych sfery Riemanna. Definicja:  $f$  jest *krytycznie skończona*, jeśli dla  $\text{Crit}(f) = \{z : f'(z) = 0\}$  zbiór  $P = \bigcup_{n>0} f^n(\text{Crit}(f))$  jest skończony. Thurston udowodnił [DH], że warunkiem istnienia struktury konforemnej, dla której rozgałęzione topologiczne nakrycie  $f$  jest konforemne, jest nieistnienie pewnych przeszkód, pewnych rodzin pętli. Dzięki temu zwięzające przekształcenie  $\mu \mapsto f^{-1}(\mu)$  dla  $\mu \in \text{Teich}(\overline{\mathbb{C}}, P)$  ma punkt stały.

**3. Hipoteza Kra.** Własność zwięzania dla powyższych przekształceń przestrzeni Teichmüllera została udowodniona przez McMullena [Mc3] przy

---

\*Polecam książkę: W. Jakobsche, J. H. Przytycki, *Topologia 3-wymiarowych rozmaitości*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 1987.

użyciu następującego twierdzenia znanego wcześniej (w szczególnym przypadku) jako Hipoteza Kra.

Dla dowolnej powierzchni hiperbolicznej (Riemanna) oznaczmy przez  $Q(X)$  przestrzeń Banacha wszystkich różniczek kwadratowych  $\Phi = \phi(z)dz^2$  z normą  $\int |\phi| dz d\bar{z}$  skończoną. Dowolne nakrycie  $f : X \rightarrow Y$  indukuje  $f_* : Q(X) \rightarrow Q(Y)$ . Różniczka w  $y$  jest sumą obrazów różniczek z wszystkich punktów  $f^{-1}(y)$ . Ten operator nie zwiększa normy.

**Twierdzenie [Mc4].** *Jeśli nakrycie nie jest amenabelne, to  $\|f_*\| < 1$ .*

Norma zmniejsza się dzięki uśrednianiu, sumowane liczby zespolone mają różne argumenty.

W przypadku regularnego nakrycia  $X \rightarrow Y = X/G$ , amenabelne znaczy, że  $G$  jest grupą ze średnią, co znaczy mniej więcej: o niezbyt szybkim wzroście liczby możliwych różnych słów w zależności od liczby użytych liter. Założenie, że nakrycie nie jest amenabelne, jest spełnione, jeśli na przykład  $X$  jest dyskiem Poincarégo, uniwersalnym nakryciem zwartej powierzchni Riemanna  $Y$ . Hipoteza Kra była formułowana w tym przypadku i nazywała się Theta Hipotezą.

**4. Renormalizacje przekształceń odcinka.** Niech  $f : I \rightarrow I$  będzie gładkim przekształceniem odcinka  $I$  w siebie,  $f(\partial I) \subset \partial I$ , mającym jeden punkt krytyczny  $f'(a) = 0$  taki, że  $f''(a) \neq 0$ . Takie  $f$  nazywamy przekształceniem *rzeczywistym typu kwadratowego*. Przykładem może być  $x \mapsto x^2 + c$ ,  $-2 \leq c \leq 1/4$ . Wyobraźmy sobie wykres jako fałdkę i wyobraźmy sobie, że przekształcenie zależy od parametru (np.  $c$ ), fałdka spłaszcza się przy wzroście parametru. Oznaczmy przez  $p$  jedyny punkt stały we wnętrzu  $I$ . Taki punkt istnieje, jeśli fałdka nie jest zbyt płaska. Oznaczmy przez  $p'$  drugi punkt taki, że  $f(p') = p$ . Początkowo (np.  $c = -2$ )  $[p', p]$  przechodzi przy  $f^2 = f \circ f$  na cały odcinek między  $\partial I$  a  $p$ , zawierający  $p'$ . Jeśli jednak fałdka jest dostatecznie płaska, to  $[p', p]$  przechodzi w siebie. Jeśli nie jest zbyt płaska, to istnieje w  $(p', p)$  punkt stały dla  $f^2$  i można powtórzyć operację zawężając zbiór parametrów.

Jeśli dla przekształcenia typu kwadratowego  $f : I \rightarrow I$  istnieje odcinek  $I_1 \subset I$  i  $m \geq 2$  liczba naturalna takie, że  $f^m : I_1 \rightarrow I_1$  jest typu kwadratowego, to  $\mathcal{R}(f) := \alpha \circ f^m \circ \alpha^{-1}$ , gdzie  $\alpha$  przekształca  $I_1$  afinicznie na  $I$ , nazywa się *renormalizacją*  $f$ . Powyżej mieliśmy przykład renormalizacji rzędu 2.

Porządek odcinków  $I_1, f(I_1), \dots, f^m(I_1) = I_1$  w  $\mathbb{R}$  wyznacza permutację  $\sigma(f)$  na  $m$  symbolach. Przekształcenie nazywa się nieskończenie renormalizowalne, jeśli zdefiniowany jest ciąg kolejnych renormalizacji  $\mathcal{R}^n(f)$  dla ciągu  $m_1, m_2, \dots, m_n$ . Mówimy, że  $f$  ma *ograniczoną kombinatorykę*, jeśli ciąg  $m_j$  jest ograniczony, i *okresową*, jeśli ciąg  $\sigma(\mathcal{R}^n(f))$  jest okresowy.

Przykład powyżej,  $m_1 = m_2 = \dots = 2$ , nazywa się *typu Feigenbauma*. Istnieje tylko jeden taki wielomian postaci  $z^2 + c$ ,  $c = -1,4101155\dots$ , [Su].

**TWIERDZENIE 4.1** [Mc5]. *Jeśli  $f : I \rightarrow I$  jest przekształceniem rzeczywistym analitycznym, nieskończenie renormalizowalnym, z kombinatoryką okresu  $q$ , to  $\mathcal{R}^{qn}(f) \rightarrow F$  wykładniczo.  $F$  jest jedynym punktem stałym dla operatora renormalizacji  $\mathcal{R}^q$  o kombinatoryce takiej samej jak  $f$ .*

Ta zbieżność wykładnicza ma miejsce na pewnym otoczeniu  $I$  w płaszczynie zespolonej, na które rozszerzają się holomorficznie wszystkie  $\mathcal{R}^{qn}(f)$ .

Nie zakładajmy teraz okresowości kombinatoryki  $f$ . Wiadomo, że prawie wszystkie punkty z  $I$ , przy działaniu iteracjami  $f$ , zbiegają do tzw. *postkrytycznego zbioru Cantora*  $P(f) = \bigcup_{n>0} \overline{f^n(a)} \subset I$ , gdzie  $a = a(f)$  jest punktem krytycznym.

**TWIERDZENIE 4.2.** *Niech  $f, g$  będą rzeczywistymi analitycznymi, nieskończenie renormalizowalnymi przekształceniami odcinka z tą samą ograniczoną kombinatoryką. Wtedy  $P(f)$  i  $P(g)$  są  $C^{1+\alpha}$ -sprzężone.*

(To znaczy istnieje homeomorfizm  $h : P(f) \rightarrow P(g)$  taki, że  $hf = gh$  i  $h$  rozszerza się do różniczkowalnego przekształcenia na otoczenie  $P(f)$ , którego pochodna jest ciągła w sensie Höldera:  $|f'(x) - f'(y)|/|x - y|^\alpha$  jest funkcją ograniczoną.)

Twierdzenie to oznacza, że geometryczne niezmienniki atraktora  $P$  (np. wymiar Hausdorffa) są wyznaczone przez kombinatorykę. Im głębiej patrzymy, tym bardziej atraktory wyglądają tak samo.

Te i inne uniwersalne własności  $P$  i  $\mathcal{R}^{qn}$  były zaobserwowane eksperymentalnie przez Feigenbauma oraz Couillet'a i Tressera w latach 70-tych. Dla  $f$  typu Feigenbauma istnienie  $F$  i przyciąganie  $\mathcal{R}^n(f)$  z bardzo małego otoczenia  $F$  było udowodnione wtedy przy wsparciu komputera [L]. Jednak dopiero wprowadzenie metod zespolonych przez Douady'ego, Hubbard'a i Sullivan'a i ich dalszy rozwój, w którym prace McMullena miały fundamentalne znaczenie, pozwoliły zrozumieć sytuację.

Nietrudno udowodnić, że oba powyższe twierdzenia (dla okresowej kombinatoryki) są równoważne. Zajmiemy się Twierdzeniem 4.2. McMullen wprowadził tutaj nowe narzędzie: *wieżę*. Dla  $f$  rzeczywistego analitycznego i  $n$  dostatecznie dużego, zespolone rozszerzenie  $f_n = \mathcal{R}^n(f)$  staje się przekształceniem zespolonym typu kwadratowego. To znaczy istnieją otoczenia jednospójne  $U(f_n) \subset\subset V(f_n)$  odcinka  $I$  takie, że, oznaczając  $U(f_n) = U_n$ ,  $V(f_n) = V_n$ , mamy  $f_n(U_n) = V_n$  i  $f_n$  nawija dwukrotnie  $\partial U_n$  na  $\partial V_n$ . Wszystkie  $f_n$  mają wspólnie ograniczone geometrie, to znaczy można wybrać  $U_n, V_n$  tak, żeby moduły („szerokości”) pierścieni  $V_n \setminus \overline{U_n}$  były wspólnie ograniczone z góry i z dołu i podobnie średnice  $f_n^j(U_n)$ ,  $0 \leq j \leq m_n$  i wzajemne odstępstwa (z wyjątkiem  $m = 2$ , gdy te zbiory są zlepiane po dwa). Zatem istnieje ciąg  $k_j \rightarrow \infty$  i przekształcenia zespolone typu kwadratowego  $\widehat{f}_n$ ,  $n \in \mathbb{Z}$ , takie, że dla  $k = k_j$  mamy  $f_{n+k_j} \rightarrow \widehat{f}_n$ . Mamy wtedy  $\mathcal{R}(\widehat{f}_n) = \widehat{f}_{n+1}$ . Przeskalujmy

w końcu wszystkie  $\widehat{f}_n$ ,  $n \neq 0$ , tak, żeby  $\widehat{f}_{n+1} = \widehat{f}_n \circ \dots \circ \widehat{f}_1$ ,  $m_n$  razy. (Standardowo skalowane zostaje tylko  $\widehat{f}_0$ .) Ta rodzina  $\{\widehat{f}_n, n \in \mathbb{Z}\}$  jest nazywana *wieżą McMullena*. Dziedziny  $U_n$  są coraz większe dla  $n \rightarrow -\infty$ .

W tym dowodzie wystąpiło bardzo ważne narzędzie, którym posługiwał się McMullen w wielu swoich pracach: geometryczna granica ciągu obiektów należących do pre-zwartej rodziny.

Dzięki ograniczonej geometrii sprzężenie  $h$  z Twierdzenia 4.2 rozszerza się  $K$ -quasikonforemnie dla pewnej stałej  $K \geq 1$ . Homeomorfizm  $h$  między obszarami nazywamy  *$K$ -quasikonforemny* jeśli jest prawie wszędzie różniczkowalny i różniczka przekształca jednostkowe dyski styczne na elipsy o mimośrodku ograniczonym przez  $K$  (dokładny warunek  $K$ -quasikonforemności jest nieco silniejszy).

Stąd wynika, że istnieje  $K$ -quasikonforemny homeomorfizm  $\widehat{h}$  całej płaszczyzny zespolonej, który sprzęga  $\widehat{f}_n$  z  $\widehat{g}_n$  dla każdego  $n \in \mathbb{Z}$ . Okazuje się, że  $\widehat{h}$  jest konforemne. W przeciwnym razie istnieje mierzalne pole kierunków  $\ell$  (np. dłuższe osie powyższych elips) niezmiennicze dla wieży  $G = \{\widehat{g}_n\}$ .

Zbiorem Julii  $J(f)$  dla przekształcenia typu kwadratowego nazywamy brzeg zbioru  $K(f)$  punktów nieuciekających z  $U(f)$  przy działaniu iteracjami  $f$ . Dla nieskończonej renormalizowalnej przekształcenia  $J(f) = K(f)$  jest brzegowy, jest to pewien *dendryt*. Okazuje się, że dla każdej wieży  $G = \{g_n\}$  (odtąd dla uproszczenia oznaczeń opuszczam daszki) zbiór  $J(G) = \bigcup_{n=-\infty}^{\infty} J(g_n)$  jest gęsty w  $\mathbb{C}$  [Mc5, Section: Julia sets fill the plane].

Istnieje zbiór  $A$  dodatniej miary Lebesgue'a, na którym  $\ell$  jest ciągle. Można wybrać punkt gęstości  $z \in A$ . Dowolnie blisko  $z$  istnieje punkt  $z_1$  i istnieje  $g_n$  oraz  $k > 0$  takie, że  $g_n^k(z_1)$  wpada blisko punktu krytycznego. Przeniesione z  $A$  pole kierunków jest ciągle, „prawie równoległe”, a jego obraz zagina się pod kątem  $\pi$  wokół wartości krytycznej. Natomiast  $g_n^{-m_n+1}$  przeprowadza  $\ell$  z okolic punktu krytycznego na prawie równoległe pole w okolicach wartości krytycznej (iterujemy w tył). Sprzeczność.

Ponieważ  $\widehat{h}$  zachowuje końce  $I$  oraz  $\infty$ , i, jak udowodniliśmy, jest konforemne na  $\mathbb{C}$ , musi być identycznością. Stąd wynika zbieżność w Twierdzeniu 4.1.

Pokazaliśmy, że nie istnieje nietrywialna quasikonforemna deformacja wieży lub, równoważnie, nieistnienie niezmienniczego pola kierunków. Te własności noszą nazwę *sztynność*.

Dalej pracuje kluczowy pomysł McMullena tzw. głębokich punktów. Dla podzbioru  $X \subset \mathbb{C}$  punkt  $x \in X$  nazywamy *głębokim*, jeśli istnieją  $c, \varepsilon > 0$  takie, że  $\forall z \in \mathbb{C}$ ,  $\text{dist}(z, X) \leq c|z - x|^{\varepsilon+1}$ . To znaczy, że  $X$  jest bardzo gęsty blisko  $x$ . Geodezyjna w  $B^3$  zbiegająca do głębokiego  $x \in X \subset \partial B^3 = \overline{\mathbb{C}}$  jest coraz głębiej w  $C(X)$ , *hiperbolicznym wypukleniu*  $X$  w  $B^3$ . McMullen udowodnił, że punkt krytyczny jest głęboki w  $J(f)$  dla  $f$  takich jak w Twierdzeniu 4.1. Co więcej, całe  $P(f)$  składa się z punktów głębokich.

Drugą kluczową koncepcją jest jednostajne skręcanie. Mając daną rodzinę funkcji holomorficzych  $\mathcal{F} = \{f\}$ , gdzie  $f : U(f) \rightarrow \mathbb{C}$  i  $X \subset \overline{\mathbb{C}}$ , mówimy, że para  $(\mathcal{F}, X)$  jest *jednostajnie skręcająca*, jeśli patrząc z dowolnego punktu  $p \in C(X)$ , to znaczy zmieniając współrzędne na  $B^3$  izometrią hiperboliczną tak, żeby  $p$  przeszło na 0, znajdziemy  $f \in \mathcal{F}$  takie, że dla dowolnego pola równoległych kierunków  $\ell$  (zamiast kuli rozpatrujemy półprzestrzeń)  $f(\ell)$  jest daleko od  $\ell$  w  $L^1$ , nawet jeśli rozpatrujemy  $K$ -quasikonforemne deformacje  $\mathcal{F}$  przy ustalonym  $K$ .

Mówimy, że homeomorfizm  $\phi : U \rightarrow V$  dla  $U, V$ , dowolnych obszarów w  $\overline{\mathbb{C}}$ , jest  $C^{1+\varepsilon}$ -konforemny w  $z \in U$ , jeśli istnieje pochodna zespolona  $\phi'(z)$  i, co więcej,  $\phi(z+t) = \phi(z) + \phi'(z) \cdot t + O(|t|^{1+\varepsilon})$ .

**Twierdzenie 4.3** (o dynamicznej nieelastyczności) [Mc5]. *Załóżmy, że para  $(\mathcal{F}, X)$  jest jednostajnie skręcająca i  $\phi : \overline{\mathbb{C}} \rightarrow \overline{\mathbb{C}}$  jest quasikonforemnym sprzężeniem  $\mathcal{F}$  z drugą rodziną  $\mathcal{F}'$ . Wtedy  $\phi$  jest  $C^{1+\varepsilon}$ -konforemne w każdym głębokim punkcie  $x \in X$ .*

Chodzi tu o to, że im punkt  $p \in B^3$  jest głębiej w  $C(X)$ , tym bliższe izometrii hiperbolicznej w okolicach  $p$  jest przedłużenie („harmoniczne”)  $\phi$  na  $B^3$ . W przeciwnym razie, przechodząc do odpowiedniej geometrycznej granicy, otrzymalibyśmy parę jednostajnie skręcającą dla  $X = \overline{\mathbb{C}}$  z niezmienniczym polem kierunków, co nie jest możliwe (sztywność).

Okazuje się, że rodzina  $\mathcal{F} = f^{-k_1} f^{k_2}$  dla gałęzi  $f^{-k_1}$  jest tak bogata, że  $(\mathcal{F}, J(f))$  spełnia warunek jednostajnego skręcania. Zaginanie pola wokół wartości krytycznej dla  $f^k = \mathcal{R}^n(f)$  przenosi się bowiem sprzęgając  $f^{-l}$  w okolicie dowolnego punktu należącego do  $J(f)$  [Mc5, Section: Small Julia sets everywhere]

To pozwala zastosować do  $(\mathcal{F}, J(f))$  i  $P(f)$  Twierdzenie 4.3 i kończy dowody Twierdzeń 4.1 i 4.2.

Należy jeszcze wspomnieć o pięknej książce [Mc6], poprzedzającej [Mc5], w której McMullen uporządkował metody hiperboliczne dla zespolonych re-normalizacji i udowodnił, że dla  $z^2 + c$ ,  $c \in \mathbb{R}$ , nie ma niezmienniczych mierzalnych pól kierunków na  $J$ . (To dotyczy hipotetycznego przypadku, gdy miara Lebesgue’a  $J$  jest dodatnia.) Dowód jest podobny jak w przypadku więz. W szczególności domknięcie zbioru parametrów  $c$  zespolonych, dla których jest hiperboliczność na  $J$  (tzn. jednostajne rozciąganie), jest całym  $\mathbb{R}$ . (W tym czasie powstał pierwszy dowód silniejszego twierdzenia, J. Graczyka i G. Świątka, mówiącego, że rzeczywiste parametry  $c$ , dla których jest hiperboliczność, są gęste w  $\mathbb{R}$ , [GS].)

**5. Geometryczna nieelastyczność.** Twierdzenie Mostowa o sztywności mówi, że jeśli dwie 3-rozmaitości zamknięte hiperboliczne są homotopijnie równoważne, to są izometryczne.

Inaczej, jeśli  $M = B^3/G$  i  $N = B^3/H$  i  $G, H$  są izomorficzne, to są sprzężone:  $G = \phi H \phi^{-1}$  dla  $\phi$  hiperbolicznej izometrii  $B^3$ .

Zamkniętość rozmaitości implikuje, że *zbiór graniczny Poincarégo*  $\Lambda(G) = \lim_{g \in G} g(p)$ , dla dowolnie ustalonego  $p \in B^3$ , jest całą sferą  $\partial B^3$ . (Łatwo pokazać, że  $\Lambda(G)$  nie zależy od  $p$ .)

McMullen udowodnił wariant Twierdzenia Mostowa dla  $M$  3-rozmaitości otwartej.

Definicje: 1.  $M$  spełnia warunki *ograniczonej injektywności*, jeśli istnieją  $0 < r < R < \infty$  takie, że dla dowolnego  $p \in C(\Lambda(G))$ , gdzie  $C(X)$  oznacza *hiperboliczne wypuklenie*  $X$ , największa kula hiperboliczna  $B(Gp, s)$ , która zanurza się w  $M$ , ma promień  $s \in [r, R]$ .

2.  $f : M \rightarrow N$  jest *K-quasi-izometrią*, jeśli podniesienie  $\tilde{f}$  do  $B^3$  spełnia dla każdego zbioru  $A \subset B^3$   $\text{diam}(\tilde{f}(A)) \leq K(\text{diam } A + 1)$  i podobnie dla  $\tilde{f}^{-1}$ .

3. homeomorfizm  $f : M \rightarrow N$  jest *asymptotyczną izometrią*, jeśli dla każdej kuli  $B$  o środku w  $p$ ,  $p \in C(\Lambda(G))$ , promieniu  $\leq 1$ , mamy

$$\left| \log \frac{\text{diam } B}{\text{diam } \tilde{f}(B)} \right| \leq CA^{-\text{dist}(p, C(\Lambda(G)))},$$

dla pewnych stałych  $C > 0, A > 1$ .

**Twierdzenie 5.1** (o geometrycznej nieelastyczności) [Mc5]. *Jeśli  $M, N$ , to quasi-izometryczne 3-rozmaitości hiperboliczne z ograniczoną injektywnością, to istnieje między nimi homeomorfizm, który jest asymptotyczną izometrią.*

Inna wersja, bliższa Twierdzeniu 4.3, mówi, że  $K$ -quasi-izometria  $\tilde{f}$  jest  $C^{1+\varepsilon}$ -konforemna w każdym głębokim punkcie  $\Lambda(G)$ .

Ponieważ quasi-izometria rozszerza się quasikonforemnie na  $\partial B^3$  i grupa przekształceń  $G$  dająca rozmaitość z ograniczoną injektywnością jest jednoznacznie skręcająca, Twierdzenie 5.1 wynika z Twierdzenia 4.3.

**6. Struktury hiperboliczne na 3-rozmaitościach, które są rozwałkowaniami nad okręgiem.** McMullen wykorzystał geometryczną nieelastyczność do podania nowego dowodu drugiego twierdzenia Thurstona o geometryzacji:

**Twierdzenie 6.1** [Th1], [Th4]. *Niech  $S$  będzie zamkniętą powierzchnią Riemanna genusu  $\geq 2$  i  $\psi : S \rightarrow S$  homeomorfizmem pseudo-Anosowa, [Th2]. Wtedy 3-rozmaitość postaci*

$$T_\psi = S \times [0, 1] / \{(x, 0) \approx (\psi(x), 1)\}$$

*ma strukturę hiperboliczną.*

Zamiast definicji podam istotną własność homeomorfizmu pseudo-Anosowa: istnieje pętla, której obrazy coraz gęściej nawijają się na  $S$  i w granicy dają niezmienniczą foliację.



Przekształcenie  $\psi$  działa na  $\text{Teich}(S)$ , ale nie ma punktu stałego i nie można postępować jak w dowodzie pierwszego twierdzenia geometryzacyjnego, §2. (Zamiast niezmienniczej struktury konforemnej, ma specjalną parę niezmienniczych foliacji (patrz wyżej), elementów „brzegu” przestrzeni Teichmüllera.)

Grupa Kleina  $G$  działająca na  $B^3$  i zachowująca dysk  $B^2 = \{(x, y, z) \in \mathbb{R}^3 : z = 0, x^2 + y^2 < 1\}$  nazywa się *grupą Fuchsa*. Dla  $S = B^2/G$  istnieje naturalne przekształcenie  $\text{Teich } S \times \text{Teich } \bar{S} \rightarrow \{\text{grupy Kleina}\}$ .  $\bar{S}$  oznacza  $S$  z przeciwną orientacją. Jeśli  $G_1$  i  $G_2$ , dwie grupy Fuchsa, mają działania quasikonforemnie sprzężone na  $\partial B^3$  homeomorfizmami  $\psi_1$  i  $\psi_2$  z naszym wyróżnionym działaniem  $G$ , to możemy zadać działanie  $\psi_1^{-1}G_1\psi_1$  na górnej półsfery i  $\psi_2^{-1}G_2\psi_2$  na dolnej. Struktura konforemna  $\nu$  (pole elips z dokładnością do skali),  $\nu = \psi_1^{-1}(\mu_0)$ , gdzie  $\mu_0$  to standardowa struktura (pole okręgów), na górnej półsfery i  $\nu = \psi_2^{-1}(\mu_0)$  na dolnej, będzie zachowywana przy tym działaniu. To jest po prostu działanie  $G$ , ale z inną strukturą. Zmieniamy w końcu quasikonforemnie współrzędne tak, żeby  $\nu$  przeszło na  $\mu_0$  (twierdzenie Bojarskiego–Ahlforsa–Bersa). Otrzymujemy działanie grupy przekształceń zachowujące  $\mu_0$ , zatem przekształceń konforemnych, grupę Kleina, reprezentację  $G$  w  $\text{Iso } B^3$ . Taka grupa nazywa się *quasi-Fuchsa*. Jej zbiorem granicznym  $\Lambda$  jest quasi-okrąg (fraktalny okrąg). Przy tym mamy reprezentację  $G$  w  $\text{Iso } B^3$ . Obrazem jest  $[G_1, G_2]$ .

Dla struktur  $X = B^2/G_1, Y = B^2/G_2$  w  $\text{Teich } S$  i  $\text{Teich } \bar{S}$  oznaczamy otrzymaną strukturę  $B^3/G$  wraz z wyróżnioną reprezentacją  $\rho : G \rightarrow \text{Iso } B^3$  przez  $Q(X, Y)$ . Okazuje się, że istnieje  $M(X, \psi) = \lim Q(X, \psi^{-n}(Y))$ , algebraiczna granica. Zbiór graniczny  $\Lambda$  grupy Kleina tej 3-rozmaitości staje się dendrytem, nie rozcina sfery.

Iteracje  $\psi^n$ ,  $n = 1, 2, \dots$ , działają na  $M = M(X, \psi)$ . To działanie nie zmienia rozmaitości, tylko reprezentację grupy  $G$ . Można je porównać z kolejnymi renormalizacjami przekształceń odcinka.  $M$  jest „ $\infty$ -renormalizowalne”.

Oznaczmy to działanie  $\psi$  przez  $\mathcal{R}$ . Z Twierdzenia 5.1 (o geometrycznej nieelastyczności) wynika, że w klasie homotopii działania  $\psi$  istnieje przekształcenie, które głęboko jest coraz bliższe izometrii. Przy iterowaniu zbliżamy się bowiem do głębokiego punktu w  $\Lambda$ , głęboko w uwypukleniu  $C(\Lambda)$ .

**TWIERDZENIE 6.2.** *Renormalizacje  $\mathcal{R}^n(M)$  zbiegają wykładniczo do punktu stałego  $M_\psi = \mathcal{R}(M_\psi)$ .*

Rozpatrujemy tutaj reprezentacje  $G$ , dające  $\mathcal{R}^n(M)$ , odpowiednio przeskalowane:  $\alpha_n G \alpha_n^{-1}$ ,  $\alpha_n \in \text{Iso } B^3$ . W granicy, dla  $M_\psi$ , dendryt  $\Lambda$  rozrasta się do całej sfery. Nasze  $M_\psi$ , *geometrycznie nieskończone*, topologicznie  $S \times (-\infty, \infty)$ , ma strukturę hiperboliczną niezmienniczą przy izometrii  $(x, n) \mapsto (\psi(x), n + 1)$ . To dowodzi Twierdzenia 6.1.

**7. Ostrza są gęste w brzegu Bersa.**  $B_Y = Q(\text{Teich}(S) \times Y)$  dla dowolnie ustalonej struktury  $Y$  nazywa się *cięciem Bersa* (Bers' slice). Elementy brzegu, granicy algebraicznej, albo mają dendryt jako zbiór graniczny, jak wyżej, albo istnieje dla takiej grupy nietrywialna pętla w  $S$ , której obraz przy reprezentacji jest elementem parabolicznym grupy  $\rho(G)$ . Takie elementy brzegu  $B_Y$  nazywamy *ostrzami* („cusps”). *Maksymalne ostrza* to elementy brzegu, dla których maksymalny układ rozłącznych pętli przechodzi przy  $\rho$  na układ elementów parabolicznych.

TWIERDZENIE [Mc7]. *Maksymalne ostrza są gęste w brzegu cięcia Bersa.*

Podobna sytuacja ma hipotetycznie miejsce w brzegu zbioru Mandelbrota  $M = \{c : f_c^n(0) \neq \infty\}$ , gdzie  $f_c(z) = z^2 + c$ . Hipoteza mówi, że parametry  $c$ , dla których istnieje punkt okresowy paraboliczny (pochodna iteracji jest pierwiastkiem z 1), są gęste. (Dla  $c \in \mathbb{R}$  zostało to udowodnione, [GS].)

**8. Gruba Julia.** Jednym z pierwszych osiągnięć McMullena, [Mc8], było udowodnienie, że dla iteracji  $f(z) = \lambda \exp z$ , gdzie  $|\lambda|$  dostatecznie małe, żeby istniał punkt stały przyciągający, zbiór Julii ma wymiar Hausdorffa 2. Dla  $\lambda \sin z$  nawet miara Lebesgue'a jest dodatnia.

Dla  $f$  funkcji wymiernej pytanie, czy jeśli zbiór Julii nie jest całą sferą to może mieć dodatnią miarę jest znanym problemem. (Dla skończenie generowanych grup Kleina,  $\Lambda \neq \bar{C}$ , pytanie, czy  $\text{Leb}(\Lambda) = 0$ , nazywane jest problemem Ahlforsa.)

Dla funkcji całkowitej  $f$  zbiór Julii, to brzeg zbioru punktów nie uciekających do  $\infty$  przy działaniu iteracjami  $f$ . W obu powyższych przypadkach jest to tzw. *bukiet Cantora*, składający się z nieprzeliczalnej rodziny półprostych zbiegających do  $\infty$ . Końce tych linii są gęste w bukiecie. Niedawno B. Karpińska, pisząca pod moją opieką doktorat, udowodniła paradoksalne twierdzenie mówiące, że wymiar Hausdorffa tylko tego zbioru końców jest równy 2 (i ma dodatnią miarę dla  $\sin z$ ), a wymiar bukietu bez końców ma wymiar 1, [K1], [K2].

McMullenowi bardzo się podobało. Dyskutowaliśmy z nim te bukiety w Luminy w maju 1998 r.

### Bibliografia

- [CGS] J. Curry, L. Garnett, D. Sullivan, *On the iteration of a rational function: computer experiments with Newton's method*, Comm. Math. Phys. 91.2 (1983), 267–277.
- [GS] J. Graczyk, G. Świątek, *The Real Fatou Conjecture*, Ann. Math. Stud. 144, Princeton University Press, 1998.

- [DH] A. Douady, J. Hubbard, *A proof of Thurston's topological characterization of rational maps*, Acta Math. 171.2 (1993), 263–297.
- [DM] P. Doyle, C. McMullen, *Solving the quintic by iteration*, Acta Math. 163.3–4 (1989), 151–180.
- [K1] B. Karpińska, *Area and Hausdorff dimension of the set of accessible points of the Julia sets of  $\lambda e^z$  and  $\lambda \sin z$* , Fund. Math. 159 (1999), 269–287.
- [K2] B. Karpińska, *Hausdorff dimension of the hairs without endpoints for  $\lambda \exp z$* , C. R. Acad. Sci. Paris Sér. I Math. 328 (1999), 1039–1044.
- [L] O. Lanford, *A computer-assisted proof of the Feigenbaum conjectures*, Bull. Amer. Math. Soc. 6.3 (1982), 427–434.
- [Mc1] C. McMullen, *Families of rational maps and iterative root finding algorithms*, Ann. of Math. 125 (1987), 467–493.
- [Mc2] C. McMullen, *Braiding of the attractor and the failure of iterative algorithms*, Invent. Math. 91.2 (1988), 259–272.
- [Mc3] C. McMullen, *Iteration on Teichmüller space*, Invent. Math. 99 (1990), 425–454.
- [Mc4] C. McMullen, *Amenability, Poincaré series and quasiconformal maps*, Invent. Math. 97 (1989), 95–127.
- [Mc5] C. McMullen, *Renormalization and 3-Manifolds which Fiber over the Circle*, Ann. Math. Stud. 142, Princeton University Press, 1996.
- [Mc6] C. McMullen, *Complex Dynamics and Renormalization*, Ann. of Math. Stud. 135, Princeton University Press, 1994.
- [Mc7] C. McMullen, *Cusps are dense*, Ann. of Math 133 (1991), 217–247.
- [Mc8] C. McMullen, *Area and Hausdorff dimension of Julia sets of entire functions*, Trans. Amer. Math. Soc. 300.1 (1987), 329–342.
- [S] S. Smale, *On the complexity of algorithms in analysis*, Bull. Amer. Math. Soc. 13 (1985), 87–121.
- [Su] D. Sullivan, *Bounds, quadratic differentials and renormalization conjectures*, w: *Mathematics into the Twenty-first Century: 1988 Centennial Symposium*, edited by F. Browder, Amer. Math. Soc., 1992, 417–466.
- [Th1] W. Thurston, *Three-dimensional manifolds, Kleinian groups and hyperbolic geometry*, Bull. Amer. Math. Soc. 6.3 (1982), 357–381.
- [Th2] W. Thurston, *On the geometry and dynamics of diffeomorphisms of surfaces*, Bull. Amer. Math. Soc. 19 (1988), 417–431.
- [Th3] W. Thurston, *Hyperbolic structures on 3-manifolds I: Deformations of acylindrical manifolds*, Ann. of Math. 124 (1986), 203–246.
- [Th4] W. Thurston, *Hyperbolic structures on 3-manifolds II: Surface groups and 3-manifolds which fiber over the circle*, preprint.

Ostatnie prace McMullena, jego zdjęcie i mnóstwo innych atrakcji można znaleźć na stronie <http://www.math.harvard.edu/~ctm/>